

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16go Lutego. Rok 1864.

Nr 37.

Dnia 4 (16) Lutego 1864 Roku.

Wtorek.

Wschód Słońca g. 7 m. 16  
Zachód „ „ 5 „ 13

Jutro, ŚŚ. Sylwina B. i Donata M.



NAJJAŚNIEJSZY PAN, mając sobie przedstawione najpoddanniejsze adresy starozakonnych mieszkańców miasta Czyżewa, w Powiecie Ostrołęckim, włościan gmin Makowa, Obytte, Przetycz i Sielc w Powiecie Pułuskim i gmin Płonne, Ciechocin, Karnkowo i Kolanowo w Powiecie Lipnowskim, oraz Wójta i Xiełdza gminy Karnkowa, parafii ewangelickich Stawiszynskiej, Emilianheimskiej i Zagurowskiej w okręgu Konińskim, również 1,882 dodatkowe podpisy mieszkańców należących do miasta Częstochowy, w Powiecie Wieluńskim Gubernji Warszawskiej, miasteczek i gmin wiejskich chrześcijan i katolików, obywateli gmin Włodowska, Kromołówka i Gniechowa, Burmistrza miasta Siewierza, Wójta gminy Chrzęszczobrodu, i urzędników Sosnowickiej straży granicznej i tamecznej stacji Warszawsko-Wiedeńskiej kolei żelaznej. — Najwyżej rozkazać raczył: wszystkim osobom które adresy takowe podpisały, za wyrażone przez nie uczucia wiernopoddanne, oznajmić w Imieniu JEJGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, podziękowanie. (D. P.)

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zawiadamia osoby interesowane, że na zasadzie decyzji Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 7 (19) Stycznia r. b., z początkiem przyszłego roku szkolnego 1864/5, w klasie Vej Szkół Powiatowych Pedagogicznej w Łęczycy i Ogólnej w Wieluniu, wprowadzonym zostanie taki plan nauk, jaki dla klasy Vej Gimnazjalnej jest przepisany. (D. P.)

W Rozkazie dziennym do Warszawskiej Policji Wykonawczej z d. 1 (13) Lutego czytamy: Z decyzji Namiestnika w Królestwie Polskiem i Głównodowodzącego wojskami, dom Nr 994 (Eckerta), położony przy ulicy Krochmalnej, w którym przy rewizji znaleziono różnego rodzaju broń, mundury powstańcze i znaczną ilość pism treści burzliwej, zajęty został na użytek wojska, ruchomości zaś właściciela tego domu sprzedane będą przez publiczną licytację. Polecone zostało właściwemu Komisarzowi Cyrkułu, oznajmić wszystkim mieszkańcom tego domu za ich podpisem, ażeby w ciągu sześciu dni niezawodnie wyprowadzili się z zajmowanych przez nich lokali, a zarazem uformować wykaz szacunkowy ruchomości zakwalifikowanych do sprzedania przez licytację. Rozkazem dziennym Nr 36, Policja miała sobie poleconem przestrzegać ażeby starozakonni w używaniu ubiorów stosowali się do Najwyżej zatwierdzonych przepisów; przestrzeganie i nadzór nie jest gwałtem i nienadaje prawa służbie policyjnej do samowolnego działania. Z tego powodu obok zapowiedzenia jakie uczyniłem osobiście wszystkim Policmajstrom i Komisarzom, znajduje potrzebem powtórzyć jeszcze niniejszym rozkaz w całej podwładnej muie Policji wykonawczej i Rewizorom Rogatek, ażeby o niestosujących się do powyższych przepisów, donosili mi, sami zaś pod surową

odpowiedzialnością nie wazyli się używać gwałtownych środków. — Z mocy przepisów stanu wojennego, skazane zostało 6 osób za niedopełnienie przepisów policyjnych, a takimże rozkazem z d. 2 (14) Lutego osób 2 na kary pieniężne. (Dz: Pow.)

Prokurator przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego. — Zawiadamia osoby interesowane, że decyzją Prezesa Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego, z dnia 27 Grudnia 1863 (8 Stycznia 1864 r.), Jan Brun, Woźny przy tymże Sądzie, ma sobie odjętą możność dopełniania wszelkich wręczeń Sądowych; od dnia więc dzisiejszego, skutecznieć takowych nie jest mocen. — Warszawa d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1864 r. Karpinski. (Dz: Pow.)

W odpowiedzi na wszelkie bajki i kłamstwa, puszczone w obieg przez polską agitacyjną prasę, a pochwyczone przez niektóre dzienniki niemieckie, uważamy za stosowne podać do wiadomości czytelników naszych, iż instalacja nowo mianowanego Gubernatora Cywilnego Warszawskiego, Jenerała Rożnowa, odbyła się w dniu 3cim b. m. w gmachu Rządu Gubernjalnego, w obec składu członków i wszystkich urzędników tegoż Rządu, — oraz w obecności poprzednika jego JW. Łaszczynskiego. Z tego powodu, Jenerał Rożnow przemówił do otaczających go urzędników w następujących wyrazach: „Rozpoczynając nowy zawód służby, w której przewodniczyć mam pracom waszym panowie, obowiązkiem moim uważam poznać was, z zasadami i wiarą moją polityczną. Upprzedzam was zatem, panowie, że ci wszyscy z was, którzy religijnie w obliczu Boga, a sumiennie i z niezachwianą wiarą względem Tronu i Monarchy, z całą skrupulatnością wykonywać będą obowiązki służby, znajdą zawsze we mnie przychylnego i oceniającego zasługę Zwierzchnika. Ci zaś, którzyby niepomni na świętość wykonanej na werność Tronowi przysięgi, przeciwną chcieli postępować drogą, ci mówię, współpracownikami moimi pozostać nie będą mogli“. Przemówienie to, zdaje się, żadnych komentarzy nie potrzebuje. (Dz: Pow.)

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major Chomentowski, Jenerał-Intendent Armji z Cesarstwa, i Małżonka Tajnego Radcy Gościńska, z Słupcy; wyjechali zaś: Jenerał-Major Inżynierji Kerbedz, do Petersburga, Tajny Radca Ostrowski do Czajki, i Rzeczywisty Radca Stanu Armstrong, do Kalisza.

Na uczynione nam zapytania, czy nowi uczniowie przyjmowani być mogą jeszcze do Instytutu Muzycznego, pomimo że termin do zapisu już dawno upłynął; z upoważnienia Zarządu tegoż Instytutu, oświadczamy, iż tak uczniowie jako i uczennice z odpowiednią kwalifikacją zgłaszający się, wyjątkowo na ten rok przyjętemi do Instytutu jeszcze być mogą.



### Najpoddanniejsze Adresy.

*Od włościan z gmin Sokolowa, Lubiel i Gostkowo,  
w powiecie Pułtuskim, gubernji Płockiej.*

„NAJJAŚNIEJSZY PANIE!

W chwili rozpostartego buntu przez ludzi złej woli, mających na celu zamieszczenie ogólnego porządku, my jako dzieci TWOJE zostaliśmy wiernymi do Tronu naszego MONARCHY, ponieważ znając TWOJĄ dobroć OJCOWSKĄ ku nam, i doznając opieki prawdziwie MONARSZEJ, nie śmielibyśmy nigdy podnosić zbrodniczej ręki, przeciwko MONARSZE naszemu, lecz jeżeli, który z nas należał do strony buntowniczej i brał w niej udział czynny, to uwzględnił NAJJAŚNIEJSZY PANIE, że to nie było czynione ze złej woli, ale głównie pochodziło z nacisku i przymusu. Dziś więc uznając TWOJĄ prawą opiekę nad nami, składamy Ci nasze serca u podnóżka Tronu TWOJEGO, i jak dawniej tak i teraz zostajemy TWYMI wiernymi poddanyimi.”

(Następuje 358 podpisów). (Dz: Pow:)

*Od mieszkańców wyznania ewangelickiego, dwóch  
gmin Alexandrowa i Stanisławowa, w gubernji  
i powiecie Warszawskim 1).*

„NAJJAŚNIEJSZY, NAJPOTĘŻNIEJSZY  
CESARZU, KRÓLU i PANIE!

My mieszkańcy wyznania luterskiego dwóch gmin Alexandrowa i Stanisławowa w gubernji i powiecie Warszawskim, od początku teraźniejszego powstania prześladowani byliśmy przez powstańców, którzy wymagali od nas różnych ofiar w niesieniu im pomocy, a kiedyśmy tego odmawiali, zagrażali nam śmiercią.

Zanosiliśmy gorące błaganie do Najwyższego, aby jak najspieszniej przybyły wojska WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI, dla obrony naszej, ukrywając się tymczasem za płotami i w zaroślach od napadu powstańców. Dla ocalenia życia używaliśmy różnych sposobów, ale wyznajemy, że ocaliliśmy tylko cudem.

Teraz oddychając swobodniej, spieszymy wyrazić nasze uczucia.

Bóg sprawiedliwy i wyroki Jego sprawiedliwe; wierzymy zatem, że Bóg prowadzi wojska WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI, i pomaga im do zwyciężenia wrogów.

Zwycięstwo TWOJE, jest naszym zwycięstwem, a pokój Twój jest naszym spokojem. Obecnie mamy u siebie oddział wojska rosyjskiego, pod dowództwem majora Hofstättera, który nas chroni od napadu buntowników.

Upadamy u podnóżka Tronu WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI, zanosząc najwyższe dzięki za obronę TWOICH wiernych poddanych.

Błogosławimy ojca ojczyzny naszej w imię Trójcy Przenajświętszej, i pragniemy pozostać Mu wiernymi jak dotąd.

Za szczęśliwych poczytujemy się, mając tak mądrego i potężnego Monarchę i Ojca kraju. Niech Najwyższy błogosławi JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Ukochanemu Władcy naszemu ALEXANDROWI II.

(1) Przekład z Niemieckiego.

To są wyrazy serdecznego przywiązania naszego.  
Boże usłysz nas!

WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI,  
Wierni poddani.”

(Następują podpisy 7 wybranych od 2ch gmin). (D. P.)

*Konsystorz Ewangelicko-Augsburgski w Królestwie  
Polskiem.* — Na posiedzeniu swem z dnia 23 Stycznia (4 Lutego) r. b., Konsystorz Ewangelicko-Augsburgski w Królestwie Polskiem, uwolnił na własne żądanie dla słabości oczu, od sprawowania obowiązków Adwokata Sądu Konsystorskiego Ewangelicko-Augsburgskiego Obrońcę przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, W. Leonarda Wilskiego, a w jego miejsce powołał W. Andrzeja Wolff, Obrońcę przy Radzie Stanu Królestwa. — Warszawa, dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1864 roku. — Prezes, Jenerał-Lejtnant, Minckwitz. — Naczelnik Kancelarii, J. Kwaiser (Dz: Pow:)

Ś. p. Mateusz Barczyński, Obywatel miasta Łowicza, o którego skonie w dniu 28 z. m. b. r. w Warszawie nastąpionym donieśliśmy, był bardzo zdolnym i usposobionym w swoim zawodzie ogrodnikiem. Uczył się ogrodnictwa u blizkiego swego krewnego P. Michała Czepińskiego, autora dzieła w Warszawie w r. 1841 wydanego, p. n. Ogrodnictwo powszechne, a praktykował następnie w ogrodzie Botanicznym Warszawskim. Przed kilkunastu laty zarządzał ogrodem w Homlu (Gubernji Mohilewskiej), i w ciągu tego czasu znaczną ilość w tamtych stronach założył, lub uporządkował ogrodów Obywatelskich. Następnie przeniósł się do Królestwa około roku 1858, i zamieszkał w Łowiczu, gdzie kupiwszy ogród bardzo opuszczonego, doprowadził takowy do stanu świetnego; pozasiewał wiele roślin rzadkich, założył szkółkę drzew, hodował wyborne ogrodowizny. To też zakład ś. p. Barczyńskiego znany był dobrze w okolicy, i zaprawdę nie wiele zakładów podobnych na prowincji spotkać można. Żył lat 51.

Nr 7 Czytelnia Niedzielnej wyszedł, i zawiera: Świątobliwa LUDWINA; Łatwiej mieć pieniądze, niż rozumnie ich używać, (opowiadanie) (dokończenie). Czytania wieczorne.

Tygodnik Ilustrowany Nr 229, wyszedł z druku i zawiera: Wawrzyniec Gucewicz (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Rozmaitości; Włościanie z okolic miasteczka Koszowej na Ukrainie (z dwoma drzeworytami); Nagrobek Michała z Lipy (z drzeworytem); Przegląd polityki zagranicznej; Obrazy Rusi czerwonej (z drzewor: d. c.); Szachy; Rebus.

Nakładem i drukiem S. Orgelbranda, Xiegarza i Ty-pografa, przy ulicy Krakow.-Przedm: Nro 443 na 1szem piętrze, wyszedł 138 zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, który między innemi zawiera następujące obszerniejsze artykuły: Królewskie potomstwo; Królewscy syny; Królikarnia; Królikowski Józef-Franciszek Pissarz i Professor; Królikowski Jan syn jego, Artysta Dramatyczny; Krółodowski rękopism; Królowa Polska; Kromer Marcin, Biskup Warmiński; Kromolów nad Wartą w Powiecie Pilickim; Kronsztat; Kropiński Ludwik, znakomity Wierszopis i Jenerał; Krotoszyn; Krowicki Marcin, jeden z najznakomitszych Pisarzy Polskich XVI wieku; Kroże, miasteczko na Żmudzi.



dzi; Krtaf; Kruk; Krup; Krupiński Jędrzej, Doktor Medycyny; Kruzenstern, Podróżnik i Autor; Krusiński Tadeusz, sławny Misjonarz do Persji; Krusiński Jacek, Doktor Filozofji; Kruszwica; Kruszyński Jan, Tłomacz i Wierszopis; Krwiobieg; Krwotok; Kryłów w Hrubieszowskim; Kryłów Jan, znakomity Bajkopisarz; Krym; Krynicki Jan, współczesny Naturalista; Kryptografja; Krystalizacja; Krystalografja; Krystyna, Królowa Szwedzka; Kryszały, i tak dalej. Cena zeszytu: w Królestwie Pols: kop: 35; za granicami Królestwa kop: 37½; na Pocztaństach i Stacjach pocztowych kop: 40.

Czytelnia Polska, Francuzka i Niemiecka Michała *Fränhlinga* na Nowym-Swiecie Nr 1249, pomnożoną została w tych dniach najnowszemi dziełami. Szanownym osobom, którzy opłacają całkowity roczny abonament z góry, udziela się zaraz na własność *bezpłatnie* najnowsze dzieło Wincentego Pola, p. n. *Helmańskie Pachole*, tomów 2, w cenie rs. 4. Abonament roczny może być czytany w przerwach, czas bowiem nieczytany nie liczy się i zostaje potrącony.

W Londynie u *M. Millana* wyszedł ważny bardzo dla każdego męża stanu rocznik: „The Statesman's Year-Book” przez *Fryderyka Martina*; jest to statystyczny, historyczny i genealogiczny obraz państw i pańujących w wszystkich 5 częściach świata, razem 80 krajów. Jest to rodzaj *Almanach de Gotha*, ale znakomicie pomnożony, nieogranicza się bowiem na samych liczbach i datach, ale daje zarazem dokładny zarys instytucji każdego kraju, jego zasobów materialnych i stosunków handlowych i przemysłowych, oraz różne ciekawe statystyczne spostrzeżenia.

Do Ciała Prawodawczego Francuzkiego, wniesiono projekt o wyznaczenie 6000 fr. pensji dożywotniej dla *P. Crespel-Delisse*, twórcy cukrownictwa z buraków za pierwszego Cesarstwa. Są nawet zdania, aby pensję tę podnieść do 12,000 fr.; w tej bowiem wysokości przyznano wynagrodzenie successorce *Filipa de Girarda*, o której niedawno wzmiankowaliśmy.

Rząd Francuzki usiłuje uczynić z Brestu, który dotąd był tylko portem wojennym, port handlowy i główną przystań dla statków żeglujących po oceanie Atlantyckim i morzach północnych. Do wybudowania tego portu tworzy się kompanja z ogromnym kapitałem, która obecnie nabywa od miasta ziemię pod budowę magazynów i rozmaitych gmachów niezbędnych przy rozwinięciu handlu; jednocześnie tworzy się kompanja dla utrzymania ciągłej komunikacji z Nowym Światem, za pomocą statków parowych, i dla połączenia Brestu koleją z całą siecią dróg żelaznych.

Altona ma 32,000 mieszkańców, Rendsburg 10,300, Flensburg 16,000, Kiel, 15,000, w okolicy którego znajduje się *Probstei*, słynne z wzorowego zagospodarowania i doskonałego gatunku żyta (*Probsteier Saatkorn*) bardzo poszukiwanego dosiewu. Miasto Schleswig ma 16,000 ludności i wielki, piękny zamek Götterp. W pewnej odległości za miastem, znajduje się sławny i dawny wał, długi dwie mile, nazwany *Dänewirk* (dzieło Duńczyków).

Panna Helena *Zawiszanka* od Wielkiejnocy przechodzi do opery Czeskiej, dotąd bowiem występowała w Pradze Czeskiej na scenie Niemieckiej.

Podług ostatnich statystycznych wyrachowań, powierzchnia zamorskich posiadłości Angielskich, wynosi więcej jak 4,000,000 mil kwadratowych ang.; ludność zaś tych krajów około 145,000,000 dusz. Z tych Indje mają 933,722 mil kwadr: i 185,653,244 ludności; północno Amerykańskie Kolonie, (nie licząc wto wybrzeży Hudsonskiej Zatoki i Reddiber) 498,169 mil kwadr: i 3,305,872 ludności. Zachodnio-Indyjskie posiadłości 88,511 mil kwadr: i 1,081,687 ludności. Australia i Nowo-Zelandja 2,582,070 mil kwadrat: i 1,333,338 ludności. Dochody z tych krain w r. 1861, czyniły 56,218,420 f. st.; z samych Indji bowiem wynosiły 42,903,234 f. st. Dług Indyjski za to stanowi 101,877,031 f. st. Przywóz towarów do wszystkich tych posiadłości w r. 1861, liczony jest na 93,945,885 f. st.; a wywóz na 86,285,034 f. st. Z połączonych Królestw W. Brytanji, wywieziono do zamorskich prowincji płodów rolniczych i fabrycznych za 47,412,166 f. st.; a w tej liczbie do Indji za 21,679,032 f. st. Fracht żeglugi przywózowej i wywózowych, obliczają na 22,849,461 ton.

W ogólnym obrocie handlu Angielskiego w r. 1863 zwraca na siebie uwagę, nadzwyczajny wzrost przywozu herbaty i kawy. Przez 9 miesięcy 1863 r., przywieziono herbaty 61,500,000, a kawy 81,000,000 funt.

Anglicy urządzili teatr na kolei żelaznej; w wagonach za małą dopłatą do ceny biletu, podróżni mogą mieć widowisko sceniczne, które na każdej głównej stacji zmieniać się będzie. Francuzi nie chcieli w tyle pozostać i na Saonie i Rodanie urządzają wędrowny teatr na trzech tratwach razem połączonych, które w ciągu 24 godzin można rozebrać. Teatr ten prócz parteru, będzie mieć i loże. Jedna tratwa przeznaczona jest na pomieszczenie aktorów, druga na dekoracje, trzecia na bagaże i różne sprzęty. Przedstawienia dawane będą w nadbrzeżnych miastach i w Macon będzie pierwsza reprezentacja.

W Liestal Kantonie Bazylei w Szwajcarji, wystawione są przez władze miejscowe, na sprzedaż więcej dającemu dwa relikwiarze srebrne pozłacane w kształcie monstrancji, na 40,000 fr: oszacowane. Pochodzą one z XIV wieku i poświęcone są pamięci Cesarza *Henryka*, i jego małżonki *Kunegundy*. Jeden z tych relikwiarzy, wysokości 67 centymetrów, a najdłuższej szerokości 18, przy wartości srebra na 625 fr.; jest w stylu bizantyjsko-gotyckim, drugi zaś wysoki na 74 cent: a szeroki na 20, i 800 franków srebra zawierający, jest w stylu niemiecko-gotyckim. Mający chęć kupna zgłaszać się mogą do końca Marca.

Buletyn obserwatorium Paryżskiego z 9 b. m. donosi, że wczoraj i przedwczoraj padał śnieg w całej Francji, Wiedniu, Turynie, Rzymie, Bruxelli, Berlinie, a więc w całej prawie Europie.

Makadamizacja używana na drogach bitych, tak nazwana od imienia Inżynjera Angielskiego *Mak-Adama*, który pierwszy w ten sposób drogi budował, przyswojoną nam została z Chin. Worszaku Lorda *Mahartneja*, który w r. 1792, był posłanym przez Rząd Angielski do Pekinu, znajdował się *P. Staunton*, ten widząc w Chinach wszystkie drogi budowane w sposób dziś u nas przyjęty, za powrotem do Anglii swoje spostrzeżenia udzielił *Mak-Adamowi*, który za jego wskazaniem zbudował pierwszą drogę bitą w Bristolu.



Rabin Warszawski *Meisels*, bawił w Czerniowcach przez dwa dni w przejeździe z Jass, gdzie był w odwiedzinach u swej córki, odjechał zaś 7go b. m. do Lwowa, zkąd ma zamiar udać się przez Kraków do Warszawy.

W Stanie Massachussets w Ameryce jest już 36 kobiet lekarzy.

W Krakowie od 16 b. m., zacznie wychodzić nowy dziennik polityczny, wydawany nakładem Posłów Krakowskich, PP. Ignacego *Lipezyńskiego* i Szymona *Samelzona*, pod napisem *Wiek*. Jako redaktor odpowiedzialny i wydawca podpisany na ogłoszeniu przedpłaty, P. Felix *Wasilewski*, głównymi współpracownikami *Wiek*u, mają być PP. *Chrzanowski* i *Szujski*.

Jutro o godz. 10tej rano, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Magdaleny z Masłowskich *Lukotkiej*; na które, pozostały Mąż, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza.

Jutro, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Piotra *Ostrowskiego*, Urzędnika Rządu Gub. Warszawskiego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 9tej rano w Kościele XX. *Bernardynów*.

Marcin *Rejmanowski*, po długiej słabości, onegdaj, zakończył doczesne życie, w wieku lat 74. Pozostała Żona z 2giem małoletnich Dzieci, oraz z pierwszej Żony sześcioro Dzieci, wraz z Wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 2ej po południu, z Kaplicy Kościoła PANNY MARJI, na cmentarz Powązkowski.

Wczoraj pozostał się z tym światem, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Tomasz *Wielebicki*, pozostawiwszy Żonę i pięcioro Dzieci. Exportacja nastąpi jutro z Kaplicy XX. *Reformatów* o godzinie 4ej po południu na cmentarz Powązkowski; na którą, zaprasza się Krewnych i Znajomych.

Wczoraj, po długiej chorobie, zeszła z tego świata, ś. p. Józefa z Płatkowskich *Śliwińska*, Obywatelka m. Warszawy, w wieku lat 72. Pozostali Krewni, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo w dniu jutrzejszym o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Augustjanów* odbyć się mające; oraz na wyprowadzenie zwłok, o godzinie 12tej w południe, z tegoż Kościoła, na cmentarz Powązkowski.

Alexander *Holub*, b. Oficjalista prywatny, w wieku lat 77, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniósł się do wieczności. Ciało jego przeniesione zostało do Kaplicy XX. *Reformatów*, zkąd wyprowadzone będzie dnia jutrzejszego o godzinie 12tej w południe, na cmentarz Powązkowski; na które, pozostała Córka, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

Antosia *Czapierzeńska*, przeżywszy lat 3, przeniosła się do wieczności. Stroskani Rodzice po jedynej córeczce, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, odbyć się mającą jutro o godz. 1ej po południu, z pod Nru 1591 przy ulicy Brackiej, na cmentarz Powązkowski.

Ewa-Józefa z Pruszkowskich *Zawarska*, Wdowa, w wieku lat 66, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po ciężkiej słabości, onegdaj zakończyła swój doczesny żywot. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi jutro o go-

dzinie 2giej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski; na które, pozostała Familja, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Wczoraj, po długiej bardzo chorobie, zszedł z tego świata, Leonard *Greffen*, Jeometra, w wieku lat 37. Pograżeni w smutku: Brat z Siostrą, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na exportację zwłok, jutro z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, przy ulicy Karmelickiej, na cmentarz tegoż wyznania.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. J. kop. 30 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Na wystawę Krakowską P. *Pillati* wykończył obraz olejny, przedstawiający Uroczystość Gromniczną, na wsi. P. *Sypniewski* posłał już swoją bitwę pod Puckiem. Nie wątpimy, że utwór ten utalentowanego artysty znajdzie uznanie w Krakowie. Tamże wyprawione już zostały obrazy PP. *Kostrzewskiego*: Pastuchy pod drzewem; *Gersona*: MATKA BOZKA z Dzieciątkiem JEZUS; *Schouppégo* Staw *Smereczyński* w Karpatach; *Kolasińskiego* kwiaty (dwa obrazy); *Wyszyńskiego* cztery perspektywy Kościołów Warszawskich.

Z powodu wystawy Krakowskiej, nasza opustoszała, zwłaszcza, że obrazy rozlosowane pomiędzy Członków Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, powiększej części już zabrane zostały. Przybyły za to Zdzisława *Suchodolskiego*: TRÓJCA ŚŚ. i *Kostrzewskiego* odpoczynek myśliwych w lesie. Premium na rok zeszły. Bitwa pod Beresteczkiem z obrazu *Kossaka* i *Brodowskiego*, litografowane przez *Walkiewicza*, odbijane zaś w Berlinie, rozdanem już zostało pomiędzy Członków Towarzystwa. Piękna ta reprodukcja pozwala mieć nadzieję, że i r. b. Komitet Towarzystwa trafny uczyni wybor. Z tego co dotąd jest na wystawie konkursowy rysunek *Kossaka*. Legenda o Tatarach w Sandomierzu, najwłaściwszym byłby na premium, tak pod względem artystycznej wartości utworu, jako też samego przedmiotu.

(A. n.) W kronice bibliograficznej Biblioteki Warszawskiej za miesiąc Luty r. b. Znalazłem publiczną i nie łaskawą wzmiankę, o trzecim wydaniu mojej *Geografii Powszechnej*, opartą jakoby na tem, że nie przyznając całkowitości Królestwu Włoskiemu, wyliczam, dawne jego Królestwa i Xieztwa, a między innemi właśnie nowo utworzoną Romanję? Otoż gdy w obec całego świata, w historii zjednoczonego Królestwa Włoskiego, Toskanja nie przestanie być Toskanją, a Królestwo obojga Sycylii byłem Królestwem, sądzić wypada, że wykazanie w książce dawnego podziału Włoch, z dodaniem małej litery *b* (yle) Królestwo lub Xieztwo, nie tylko powinno mnie było uwolnić od podobnego zarzutu, lecz dopomódz pamięci uczącej się młodzieży, objąć dawną budowę polityczną sławnego półwyspu. — Bolesław *Kolodziński*.

Stanisław *Rotwand*, Patron Trybunału Cywilnego Warszawskiego, urządził Kancelarię i obrał prawne zamieszkanie przy ulicy Śto-Jerskiej, w domu pod Nr 1779, do SSrów *Bein* należącym.

Ner 7 *Kmiotka*, wyszedł z druku i zawiera: O różnych krajach, krótkie opowiadanie Dziadka (c. d.); Papugi; Jak przez miotłę na Niebie Bartek stracił talary.



Lekarz Operator i Akuszer Dr L. Bukowiecki, przeprowadził się z Iłży do Opatowa.

Nr 150 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: *Powrót Taty*, Ballada, przez A. M. (z drzeworyt: rys: Tegazzo); *Dzieje Narodu Polskiego*, (d. c.) przez L. Rogalskiego; *Szlachetność i wdzięczność* (powieść), przez Józefa z Mazowsza, (z drzewo: rys: Rudzkiego), (c. d.); *Wspomnienia z Historji Powstaszcznej*: Ciała umarłych i groby w Egipcie; *Rozmaitości*: Rumak Alexandra Wielkiego; *Niedobra Zabawa*, Bajeczka, przez J. Ch. (z drzewo: rys: Kostrzewskiego; Rebus; Myśli i Zdania; Zagadka; Znaczenie zagadki z Nru 145.

Nr 7 *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera, *Słowiańszczyzna Północno-Zachodnia*, (d. c.); Stany Zjednoczone Ameryki; Przegląd; Szarada; Nowości Zagraniczne; Doniesienia; *Jan Halifax* (d. c.)

## Wiadomości Zagraniczne.

AMERAKA. — Cesarz Brazylijski *Don Pedro II*gi, otworzył osobiście dnia 1go Stycznia obrady Zgromadzenia Prawodawczego krajowego. Najważniejszy ustęp jego mowy pod względem polityki ogólnej dotyczy stosunków Brazylii z Anglią. Są one ciągle przerwane. Po wyroku polubownym wydanym przez Króla Belgów na korzyść Brazylii, Portugalia ofiarowała swe przyjacielskie pośrednictwo, ale ponieważ Gabinet Angielski wyraźnie się na takowe nie zgodził, przeto *Don Pedro* mniema, iż nie może skorzystać z tej szacownej ofiary dopóki zgoda wyraźna na to nie nastąpi. Na tem dziś stoi kwestja nieporozumienia między Brazylią i Anglią. (Ind: Bel:).

FRANCJA. *Paryż, 11 Lutego*. — Wice-Admirał *Pe-naud* ma około 20 b. m. wyjechać dla objęcia dowództwa eskadry ewolucyjnej. — Dnia 14go b. m., spodziewany jest w St Nazaire parostatek z Meksyku. Spodziewają się ztamtąd dobrych wiadomości. *P. Dubois de Saligny* wrócił do Paryża i miał posłuchanie u Cesarza, któremu doręczył memorjał o kwestji Meksykańskiej. — Podług ostatnich doniesień z Madagaskaru, nie zaszła tam żadna zmiana w położeniu rzeczy. Bezrząd nie ustawał, Królowa ciężko zachorowała, ale niebezpieczeństwo już minęło. — *Constitutionnel* ogłosił dość interesujący artykuł o kwestji Duńsko-Niemieckiej. Nie dowierza on dziennikowi *France*, iżby perjo-d wojny już zakończony został i sprawa przeszła na pole dyplomatyczne. Owszem, obawia się on, czy natura trudności nie odmięła się, i czy podstawy układów nie uległy zmianie. Mniema on także, iż nie idzie tu już wcale o traktat z 1852 r., a mniemanie to nasuwa-ją mu nie tylko dzienniki Berlińskie. Sam *P. Bismarck* wyrzekł wyraz *unja osobista*. Austria zaś w tej chwili zbyt ściśle związaną z Prusami, aby wyraz podobny wyszedł z ust Ministra pruskiego, bez pewności że znajdzie odgłos w Wiedniu. (Ind: Bel:)

NIEMCY. *Frankfurt n. M., 13go Lutego*. — Na dzisiejszem posiedzeniu Bundestagu, uchwalono wziąć pod rozbiór na następnych obradach wnioszek Oldenburga względem przewozu wojsk pruskich przez Xięstwo Lubeki. Doniesienia Jenerała *v. Hake* oraz Komisarzy związkowych, o wkroczeniu dwóch bataljonów pruskich do Altony, oświadczenia Austrii i Prus, zastrzeżenia dotyczące tego przedmiotu, oraz wnioszek

z strony Saxonji przekazano Komitetom połączonym. — *Gazeta Würzburgska* donosi, że otwarcie konferencji Ministerjalnych, nastąpi w przyszłą Środę w Würzburgu. Reprezentowane będą 4 Królestwa, oraz obie Hessje i Baden. Program jest następujący: wspólne postępowanie, jeśli przyjęcie Xięcia *Augustenburgskiego* do grona władców związkowych natrafi na przeszkody, a okupacja Szleswigu przez wielkie Mocarstwa, nie będzie miała na celu jego oddzielenia od Danji. Bawaria pragnie, bez widoku powodzenia, wzajemnego zobowiązania się względem uznania Xięcia *Augustenburgskiego*. (Schl: Ztg).

SZLESWIG-HOLSZTYN. — Zdaje się nieulegać wątpliwości, że opuszczenie przez armję duńską Danewirków, było spowodowane okolicznością, iż roboty fortyfikacyjne tego stanowiska nie były zupełnie jeszcze ukończone, oraz obawą, aby im nie odcięto komunikacji. Opuszczenie to jednak, nie zapowiada bynajmniej ukończenia wojny, ani też zapewnia Prusakom i Austriakom posiadania całego Szleswigu. Armja duńska po opuszczeniu Danewirków cofnęła się do Düppel, pozycji silnie oszańcowanej, na wybrzeżu zachodnim, naprzeciw wyspy Alsen, która to wyspa, zwłaszcza przy przeważnej pomocy floty duńskiej, będzie podstawą dalszych działań duńczyków. Z drugiej strony znowu Fridericja, na południowo zachodnim wybrzeżu Jutlandji, te same przedstawia korzyści, zwłaszcza przy bliskości wyspy Fiorji. Wojska niemieckie mogłyby tym sposobem, w razie posunięcia się do północnego Szleswigu być wziętemi w dwa ognie i mieć odcięty odwrót. — Nowy wódz duński, Jenerał *Lüttichau* był kiedyś Ministrem wojny, a ostatnio Inspektorem artylerji. Na radzie wojennej on jeden głosił przeciw opuszczeniu Danewirków. (N. P. Ztg).

WŁOCHY. — Król *Wiktor-Emmanuel* wyjechał 11go b. m. w towarzystwie Ministrów: spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i robót publicznych z Turynu, do Medjolanu. (Ind: Bel:).

## Ostatnie Wiadomości.

Z Szleswig-Holsztynu niema dziś ważniejszych wiadomości. W pobliżu zatok Kiel i Eckernförde krążą codziennie statki wojenne Duńskie. — Prusacy zajęli Friedrichsort, a w Kiel oczekiwano jeszcze kilku bataljonów Pruskich. — Jenerał *Gablenz* odwiedził 10go b. m. ranionych i chorych jeńców Duńskich w Flensburgu pomieszczonych. — Austrjacy fortyfikują Flensburg. Główna ich kwatera miała być 15go b. m. przeniesiona do Apenvade. Wojska Hannowerskie zajęły Altonę i okolice. — Żadna nowa bitwa nie miała miejsca w Szleswigu. Podobno tylko w Sundewittschen zaszły małe utarczki. — Komunikacje poprzerywane zostały skutkiem upadnięcia wielkich śniegów w Szleswigu.

Dzienniki Austrjackie zaprzeczają wieści, jakoby Austria miała przystać na rozejm, którego zasadą byłoby opuszczenie Szleswigu z wyjątkiem wyspy Alsen. Austria domaga się podług nich zupełnego opuszczenia Szleswigu.

Królowa Hiszpańska powiła szczęśliwie córkę dnia 12 b. m. rano. — Król *Wiktor Emmanuel* przybył 12go do Medjolanu, i wieczór tegoż dnia znajdował się w teatrze La Scala. (N. Pr: Ztg).



**DU BARRY REVALESCIERA.**—Na pociechę cierpiącej ludzkości, co tysiącznych doznała zawodów, na ratunek ubóstwa, które ostatni groz na bezskuteczne wydawało leki, zjawiał się ten wyborny środek, co chroniczne i wycieńczające choroby usuwa, i słabość, i ból, siłą i zdrowiem zamienia. Cudownem tem lekarstwem tysiące osób z najrozmaitszych warstw społecznych uzdrowione zostały z chorób, które ich po kilkadziesiąt lat męczyły. Do rzędu takich przykrych i uporczywych chorób należą utrudnione trawienie i nadwężenie funkcji żywotnych, zatwardzenie, ostryść krwi, kurcze, spazmy, dyarie, drażliwość nerwów, cierpienia wątroby i nerek, bladaczka, bicie serca, nerwowe bóle głowy, głuchota, szum w głowie i uszach, zawrót, kolki między łopatkami i w innych częściach ciała, chroniczne zapalenia, cierpienia żołądka, wysypki skórne, febra, skrofuły, zepsucie soków, brak krwi, suchoty, wyniszczenie, puchlina, reumatyzm, pedogra, influenza, gryppa, nudności i wymioty, nawet w ciąży, po jedzeniu, lub na morzu, upadek sił, splin, kaszel, astma, ból piersi, osłabienie ogólne, bezsenność, niespokojność, histerje, drżenie, wstręt do towarzystwa lub poważnego zajęcia, brak pamięci, uderzenie do głowy, melancholie i t. p. 60,000 kuracji rocznie.— Ten doskonały środek pożywny i lekarski, sprzedaje się w puszkach blaczanych, cechą Barry du Barry, oraz sposobem użycia opatrzonych, po cenie ¼ kil: 2 fr: 25 c.; ½ kil: 4 fr.; 1 kil: 7 fr.; 6 kil: 32 fr.; 12 kil: 60 fr.; w Składach Barry du Barry et Comp: Nr 77, Regent-Strett w Londynie, 36 Place Vendome w Paryżu, 12 rue l'Empereur w Brukseli, 2 via Oporto w Turynie, u Tegelston-Thornley 15 na Bólszej Morskiej w St Petersburgu, w Tyflisie u Regnier, i w Krakowie u Molendzińskiego. (4)

### Przyjechali do Warszawy.

Bagiński Wiktor Ob: z Rudki nr 629; Darewski Kazimierz Ob: z Wojcyna nr 634; Jackowski Alexander Prezes Dy: Szczegółowej T. K. Z. z Płocka nr 613.

**Wyjechali:** Bagniewski Piotr Ob: do Jankowic; Dembowski Konstanty Ob: do Rudy; Zawadzki Seweryn Ob: do Cygowa;

**Przyjechali koleją żelazną:** Czarliński Leon Ob: z Torunia nr 476; Sołtyk Roman Hr: Pułkownik wojsk Austriackich z Wiednia nr 601.

**Wyjechali koleją żelazną:** Dobrzyński Antoni Muzykant do Krakowa; Zamoyski Józef Hr: do Berlina; Rosenberg Antoni Kup: do Berlina.

### DONIESIENIA.



Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania sześć **KONI**. Z tych para Wałachów roslých i czterej maści karej dobranych, mierzynki; z cenę umiarkowaną — Wiadomość w domu Wizytowskim, na Krako-Przedmieściu, pod Nrem 389 u Stróża.

**OSOBA** pici żeńskiej (**mężatka**), starannie wychowana, posiadająca dokładną znajomość Muzyki, czego dowodem jest, wydany jej Patent, przez tutejszy Zarząd Instytutu Muzycznego na Nauczycielkę, chciaaby udzielać **Lekcje** na Fortepianie. Jeśliby kto żądał wejść z nią w układy, zechce się porozumieć wprzód z Panem Chołodeckim, mieszkającym w Hotelu Europejskim.

Żądana jest **APTEKA** do wzięcia w dzierżawę, w każdym bądź Mieście w Królestwie, od dnia 15 Lipca, r. b.; PP. Aptekarze raczą warunki swe przysyłać listownie (franco), pod adresem **F. K.** w mieście **Kypinie**, Gubernji Płockiej.— Porozumienie się nastąpi osobicie, jeżeli warunki PP. Aptekarzy odpowiednio uznanem zostaną.

## APTEKA,

w jednym z miast większych, przy Kolei, jest do sprzedania. — Wiadomość u Właściciela Domu, Nr 968, przy ulicy Granicznej.

Są do sprzedania dwa **Omnibusy**, jeden na sposób Wiedeński, bardzo mało używany; drugi na sposób Berliński, zupełnie w dobrym stanie; oraz cztery **Chomonta** i wszelkie utensylja do stajni należące, za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej, w domu Wgo Wyszynskiego pod Nr 1608.

Są do sprzedania dwa **Billardy**, w zupełnie dobrym stanie, za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, w Restauracji, pod Nrem 755.

### DO SPRZEDANIA:

Za przystępną, stałą cenę, Meble jesionowe, na kolor orzechowy, mało używane, urzędowej, dokładnie wykończonej roboty: Łóżka dwa czyste, szerokie, za rsr: 25; Parawan, materją wełnianą kryty, za rs. 25; Stół owalny z szufladą, za rs. 12. Widzieć je można każdodziennie od godziny 9ej z rana do 12 z południa, przy rogu ul: Mokotowskiej i Wilczej, Nr. 1687/8, w lokalu, pod Nrem 1szym.

## Główny Skład Węgla Kamiennych,

na Krakowskiem-Przedmieściu, w Pałacu W. Oranowskiego (Tarnowskich), poleca Szanownej Publiczności swój **Najdoskonalszy Węgiel Krajowy** z Sielc, Hr: Renard, powszechnie uznany za najlepszy. Sprzedaż odbywa się w każdym czasie, bezzwłocznie, po **Cenie niższej**, jak w Głównym Składzie, przy ulicy Marszałkowskiej. — Tamże można nabyć **RYGALY SKLEPOWE**, po bardzo niskiej Cenie.

Są do sprzedania **Mebie**, jako to: Kanapa, 6 Krzesel, 2 Fotele i Stół przed kanapę, roboty z najnowszego fasonu, adamaszkiem wełnianym kryte, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u Właściciela domu pod Nr 270, przy ulicy (wazkiej) Fréta, na 1m piętrze. — Tamże jest do sprzedania **Fortepjan** mahoniowy.

## LOKALE,

tak od frontu, jak i od Ogrodu Krasińskiego, do najęcia od Wielkiej Nocy. Przy ulicy Długiej, Nr 551 (22 nowy), pierwszy dom za Litografią Fajansa.

## HANDEL

pod firmą

### ANTONIEGO KRENN,

przy rogu ulicy Gołębiej i Podwala Nr 170/1, sprzedaje

Towary po cenach następujących:

**CUKIER** biały 2 razy rafinowany funt Złp. 1 gr: 4;

**ŚWIECE** Stearynowe zagraniczne funt Złp. 1 gr: 25;

**HERBATA** od Złp. 4 gr: 15 za fant do Złp. 6, 8,

10, 13 gr: 10 i t. d.;

**WINA** Francuskie białe butelka od Złp. 2, 3, 4,

6, 9 i t. d.;

**WINA** Węgierskie, tak wytrawne jak i łagodne, butelka od Złp. 2 gr: 15, 4, 6, 9 i t. d.;

Oraz wszelkie inne **Towary, Wina, Araki,**

**Portery** Angielskie, po podobnie przystępnych cenach, poleca powyższy Handel.

**Dowody depozytowe** Banku Polskiego na złożone przez Ludwika Lemańskiego kaucją do Administracji walcowni w Londynie wydane za Nr 68,469, z dnia 2 Marca 1857 r. na rs. 12,750, i za Nr 68,571, z d. 28 Marca 1857 r. na rs. 3,300 zaginęły; ostrzega się przeto, że nikt z nich użytkować nie może, i objęta niemi kaucja właścicielowi zwróconą będzie. (Dz: Pow:).



## Magazyn Mód i Strojów Damskich,

**KLEMENTYNY W.**

przy ulicy Wierzbowej, pod Nrem 473 b, w domu dawniej Petyskusa, otrzymał znaczny wybór **Okryć** Damskich, wiosennych i **Sukien** gotowych, które sprzedaje po cenach zużonych.

### Ostrzeżenie.

Każdy kto chce uniknąć straty i odpowiedzialności Sądowej, niniejszem ostrzeżony zostaje, aby nie wchodził w żadne wcale układy z Benedyktem i Magdaleną, Małżonkami, Brudzińskimi, Dziedzicami wsi Woyszczyce, w Okręgu i Gubernji Płockiej położonemi, względem nabywania od nich czyli to cząstkowo, czyli ogółem drzewa z lasu jakiegokolwiek, do rzeczonych Dóbr Woyszczyce należącego, pod żadnym warunkiem i kondycja, ponieważ Las tameczny, jako sprzedany już w miesiącu Marcu 1863 r. nikomu, tylko stronie, która go zakupiła do użytku i zaboru wszelkiego drzewa służy. — Na żądanie Interesantów poświadczam, **Krakowski**, Patron Trybunału w Warszawie, Nr 237, ulica Mostowa.

Przy ulicy Krak-Przedmieście, potrzeba jest zaraz, do Handlu Korzennego **J. K.**, 3ch **Subjektów**, oraz **DYSPONENTA** Handlu. Wiadomość w Kancelarzu Stręceń Puławskiego.

W domu pod Nr 766 przy ulicy Elektoralnej, wprost Kościoła Ś. Karola Boromeusza, w oddzielnym podwórzu, zajęte nateraz przez Stolarza, dwa **Mieszkania** po 3 Pokoje; dwie **Sale** na Warsztaty; **Wozownie**, **Składy**, do najęcia od Śgo Jana r. b., na Fabrykę Powozów lub inny jaki Zakład, Fabrykę lub Warsztaty.

### Wyprzedaje się w zupełności

exystujący **Magazyn Mebli**, przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Lessera, wprost Sądu Apelacyjnego, który opatrzony w wszelkiego rodzaju **Mebli** palisandrowe, mahoniowe, orzechowe i jesionowe, jako to: Garnitury, Szafy, Komody, Szeszłagi, Sofy, Łózka, Umywalnie, Stoly, Serwantki Biblioteczki, Toalety, Biurka, Napoleonki, różne Krzesła wypłatane wyszyciane, jako też bez wyszyciania, i t. p., Kozety winiowe skórą amerykańską kryte, Warszawskie i zagraniczne, które sprzedają po cenach bardzo przystępnych.

W dobrach Dobrzyńiec Wielki, Powiecie Stanisławowskim, o pół mili od Stacji Pocztowej Stara-Wieś, na trakcie Lubelskim, jest do sprzedania **WOŁÓW** opasowych sztuk 20. Wiadomość na miejscu.

Bardzo porządne **POMIESZKANIE** od frontu, z taflową posadzką, składające się z 3ch Pokoi, Przepokaju, Kuchni, Drwalni i Piwnicy, do najęcia od Wielkiej-Nocy, przy ulicy Podwale Nro 511 (nowy 34). Wiadomość tamże w Sklepie Piekarskim, lub u Właściciela Domu pod Nrem 65 w Rynku Starego Miasta.

Dwa młode **CHARCIKI** angielskie, (Levrette) czystej krwi, są do odstąpienia, przy ulicy Czystej pod Nr 415 lit: A, dom Kuszla. Wiadomość po wzięciu można u Stróża.



W dniu 14 (26) Lutego 1864 r. o godzinie 10ej rano, sprzedana zostanie **Nieruchomość** Nr 2,906, w Warszawie przy ulicy Solec położona; Vadium rs. 1,000. Licytacja zacznie się od rs. 4,123 kop: 70, jako  $\frac{2}{3}$  części taxi. W dniu zaś 28 Lutego (11 Marca) 1864 roku o godzinie 10 rano, sprzedana zostanie **Nieruchomość** pod Nr 2,291a. w Warszawie przy ulicy Gesiej położona; vadium rs. 500. Licytacja zacznie się od summy rs. 8,267 kop: 83, jako  $\frac{2}{3}$  części taxi. Obiedwie te sprzedaże odbędą się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I pod Nrem 549, przy ulicy Długiej; o bliższych szczegółach dowiedzieć się można u Teodora Łackiego Adwokata w Warszawie pod Nr 1,775, przy ulicy Śto Jerskiej zamieszkałego, oraz w Kancelarii Pisarza Trybunału Wydziału Igo pod Nr 549. (Dz: Pow:).

Jest do sprzedania **KOLONJA**, odległa o 8 wiorst od Warszawy, szosą lubelską, z inwentarzem żywym i martwym, rozległości pola ornego morgów 40 i tak nadwiślańskich 1szo-rzędnych morgów 20, za pomierzną cenę i na korzystnych warunkach. — Wiadomość i anszlag tejże Kolonji, powzięć można w Angielskiej Piekarni, przy ulicy Śto-Krzyckiej, pod Nrem 1344. — Tamże potrzebnym jest **nawóz krwi** lub **koński**, w ilości około 100 fur parokonnych. Także jest do zbycia pod powyższym adresem **waga decymalna** za przystępną cenę.

## NASION ŚWIEŻE TRANSPORTA

Ogrodowych, Polnych, Leśnych, Kwiatowych i t. p., już nadeszły do domu Handlowo-Kommissowego **J. G. BERLINSKIEGO**, przy ulicy Rymarskiej w domu Hr: Przezdzieckiego Nr 471 lit: A, wprost Banku.

Uprasza się P. Ignacego **Kulakowskiego**, b. Zastępcę Wójta Gminy **Sowiawola** w Okręgu Błońskim, ostatnio w wsi Słupno pod Warszawą zamieszkałego, ażeby w interesie własnym, jak najspieszniej zgłosił się pod Nr 1142 przy ulicy Grzybowskiej, do podpisanej; również uprasza się każdego, koby wiedział o miejscu teraźniejszego zamieszkania, lub śmierci tegoż P. Ignacego **Kulakowskiego**, ażeby pod powyższy Ner udzielił dokładną wiadomość za sowitą nagrodą. — **F. Kulakowska**.

## SKŁAD CYGAR Hawańskich i Hamburgskich,

pod Firmą **KARY et PRZEDECKI**, w **Wrocławiu**, ulica Schühbrücke, Nr 7. Poleca się Szanownej Publiczności **CYGARAMI** odleżalymi w różnych gatunkach, i cenach nader umiarkowanych. Ceny Hawańskich poczynają się od 30 talarów za tysiąc i t. d. Obstalunki przesyłamy w jak najkrótszym czasie, pod adresem nam wskazanym, z zapewnieniem, że raz wzięte Cygara z naszego Składu, staną się na przyszłość najlepszym poleceniem.



Dwa **OGIERY** młode, cztero-letnie, z dobrej rassy, zdadne pod wierzch i do pojazdu, są do sprzedania, pod Nr 1628 przy ulicy Żurawiej, w domu Wgo Wojde, miejscowy Stróż wskaże. — Jest **Komoda**, **Szafa** i niektóre **Mebli** o sprzedania, w domu Wgo Nowakowskiego Nr 1588/9.



# Dyrekcja Dróg Żelaznych W.W. i W.B.

Zawiadamia: że w dniu 9 Marca r. b. o godzinie 2ej w południe odbędzie się w Magazynie Ekspedytury Stacji Głównej Dróg Żelaznych w Warszawie, licytacja in plus na sprzedaż **Rozmaitych przedmiotów** Droga Żelazną w czasie od dnia 1 Września 1861 r. do 1 Czerwca r. z. przewiezionych, a dotychczas przez interessantów nie odebranych. Chęć zatem kupna mający, zechcą się zgłosić w terminie i miejscu wyżej oznaczonym, gdzie zaliczowane przedmioty, po uiszczeniu postąpiej za nie należności, natychmiast wydane im zostaną.

**Kantor Stróżek Służących** Obojga Płci **Benifago Usickiego**, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 791, naprzeciw Szpitala Śgo Ducha. Ma zaszczyt donieść JJWW. i WW. Państwu, iż nowo utworzył Kantor, w którym to znajdują się Sługi, jakie tylko żądane być mogą. Przytem starać się będzie wszelkie obstarunki najakuratniej dopilnować i z największą akuratacją do ugodzonego obowiązku dostawić. — Do tego Kantoru potrzebny jest **Pomocnik** z kaucją Rs. 10.



**Kanapa**, dwanaście Krzeseł, dwa Fotele, dwa Taborety, pokryte axamitem, i Stół owalny; wszystko mahoniowe, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania, pod Nr 726 lit. A B, przy ulicy Leszno, Ner mieszkania 3, Stróż wskaże. Widzieć można w każdym czasie.

Wiadomość dla Szpitali w Warszawie i na prowincji: Skład Rozmaitości **Piotra Dąbrowskiego**, przy ulicy Czystej pod Nrem 415 lit. A. zaopatrzony został w znaczny zapas Szpari, Bandaży, Plastru czyli maści czarnej gojącej wszelkie dolegliwości; otrzymał także świece Szwajcarskie Lieberowskie, Zioła zdrowia i Karmelki piersiowe. Tamże sprzedają się Skarpetki niciane i bawełniane ręcznej roboty, Taśma elastyczna na Szelki, oraz Buda v. Szopa przenośna.

W zeszłą Sobotę to jest 13 b. m., z domu Skwarcowa, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 106, wysłał **Dziewczy** na wiejską, nazwiskiem Karolina Warmus, i dotąd nie wraca, być może, że jest przyczyna tego obłąkanie, jakiego zdawała się mieć symptomata. Uprasza się tego ktoby miał o niej wiadomość, aby ją do domu Wgo Skwarcowa odprowadzić zechciał.

W przechodzie z Nowego-Miasta ulicą Freta i Długą do Omnibusa, zgubiona została **Bransoletka** z Korali rżniętych z Złotą Spinką. Łaskawy znalazca raczy takową oddać za Nagrodą Złp. 20, do Sklepu Rymarskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Ner 443, naprzeciw Odwachu.

Do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na 2giem piętrze, **Dwa Pokoje** z meblami, z oddzielnym wchodem. Wiadomość powziąć można w Sklepie Wiktuałów u Pani Kwiatkowskiej, pod Nrem 18 (nowym), przy tejże ulicy.



Dnia 13 b. m., na ulicy Miodowej, zostały zgubione **dwa KLUCZE**, sznurkiem związane. Uprasza się łaskawego znalazcy o oddanie owych Kluczy, do Redakcji Kurjera Warszawskiego, za co biedny służący mieć będzie wdzięczność, że zostanie uwolnionym od kosztu przerobienia zamków.

**BILLARD**

mahoniowy, w dobrym stanie, ze wszystkimi Rekwizytami, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość powziąć można na miejscu w domu Nro 2673 Hotel Smoleński, w Zakładzie Bawarji. — Tamże jest do odstąpienia **SZAFKA** Jesionowa z kołkami do Kufli.



**POWÓZ i SANKI,**  
używane,  
są do sprzedania.

Wiadomość o tem powziąć można  
u Feldfebla Straży Ogniowej, w Ratuszu.



# Opiekun Główny nieletnich Sukcesorów LIBROWICZÓW.

Ponownie zawiadamia PP. dłużników Handlu Sukna pod firmą **F. Librowicz**, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1776 lit. A, exystującego, aby z upłatą należności od nich pospieszyć raczyli, gdyż w przeciwnym razie z obowiązku swego, przymuszonym będzie użyć kroków prawnych, co za pewne koszt za sobą pociągnie. — **Józef Apte.**

**W SKŁADZIE MAKI:**  
**pszennej, żytniej i gryczannej,**  
oraz wszelkich LEGUMIN, znajduje się także zapas poszukiwanej **MAKI grochowej, GRZYBOW, GRUSZEK i ŚLIWEK suszonych**, w różnych gatunkach; za dobroć wszelkich przedmiotów Właściciel peręcza, o czem Szanowna Publiczność przekonać się raczy. — **Karol Müller**, przy Ulicy Grzybowskiej, pod Nrem 1057.

W dobrach Neple, odległych od Terespoła wiorst 6 a od Brześcia-Liteńskiego wiorst 9, położonych nad rzekami Bugiem i Krzną, jest do wypuszczenia w jedno-roczną dzierżawę od 24 Czerwca r. b. **Propinacja**, Pacht Krów 50, Rybołówstwo i wielki Magazyn na skład zboża. Wiadomość na miejscu u Rządcy i w Warszawie przy ulicy Senatorskiej w domu Boka Nr 477.

Z dnia 9go na 10ty b. m. wieczorem, zginął **PIESK**, mały czarny, pod szją łatką białą i przednią łapka biała. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić pod Ner 2794 przy ulicy Obożnej, do Stróża, za nagrodą.

Dnia 10go b. m., przybłąkał się **PIES**, w rogatkach Zabkowskich, Pudel biały, bez żadnej odmiany, młody, z obrozą na kłódkę zamkniętą, a teraz znajduje się pod Nrem 61, na Przedmieściu Pradze, u Pana Brzozowskiego, gdzie za zwroceniem kosztów prawy właściciel odebrać go może.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 7. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 11. (Ubywa).

**WINOGRONA** Badeńskie, funt Złp. 3 gr. 10;  
**DAKTYLE** Marokańskie, na funty i pudełka;  
**FRUITS** Glasse, na funty i ozdobne pudełka;  
**Biscuites** do Wina z Reims;  
**KARTOFLE** świeże tegoroczne;  
**GRUSZKI** (Poiros Duchesse);  
**JABŁKA** różnego gatunku;  
**SIELAWY** Augustowskie wielkie;  
**LOSOS** wędzony i marynowany;  
**ŚLEDZIE** Hollenderskie w 1/4, 1/2 i 1/4 baryłkach;  
**SER** Ronikera, funt Złp. 1 gr. 20;  
**SER** równający się Szwajcarskiemu, funt Złp. 1 gr. 20;  
**KASZTANY** (Marony) Włoskie;  
oraz **LIKIERY** najrozmaitsze; **WINA** i wszelkie **ZWIERZYNE** dziką, poleca Handel Win i Korzeni Ant: **Stępkowskiego**, pod Nr 473 lit. C.

**Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 12 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 do rs. 4 k. 35; żyta od rs. 2 k. 20 do rs. 2 k. 27 1/2; owsa od rs. 1 k. 55 do rs. 1 k. 65; kartofli rs. 1 k. 50.

**Kurs Giełdy Warszawskiej.** — D. 13 Lutego r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 83, dają rs. 82 k. 25; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs., żądają rs. 13 kop. 98 1/2, dają rs. 15 k. 93 1/2; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 112, dają rs. 111; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 68, dają rs. 67 k. 67; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg., po rs. 100 i 500, żądają rs. 85, dają rs. 84 kop. 50. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 kop. 50, od listów zastawnych kop. 8 1/2.